

Sygn. akt VII U 1372/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Monika Roslan-Karasińska
Protokolant:	sekr. sądowy Aneta Rapacka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 czerwca 2019 r. w Warszawie

sprawy K. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem zainteresowanego M. K. (płatnika składek)

na skutek odwołania K. J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

z dnia 14 lipca 2016 r., nr (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Ubezpieczona K. J. w dniu 18 sierpnia 2016 roku wniosła za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 14 lipca 2016 roku, nr: (...). W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, iż organ rentowy niesłusznie przyjął, iż nie jest pracownikiem, a wiążąca ją z pracodawcą umowa o pracę była zawarta dla pozor. W ocenie odwołującej złożone w toku postępowania dowody wykazały, iż rzeczywiście świadczyła ona pracę. Zdaniem odwołującej decyzja wydana przez organ rentowy nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości. W związku z powyższym odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez uznanie, że jest pracownikiem podlegającym obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 9 listopada 2015 roku (odwołanie, k. 12 - 14 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi

na odwołanie wniesionej w dniu 31 sierpnia 2016 roku wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. W ocenie organu rentowego odwołująca w toku postępowania nie przedstawiła dowodów potwierdzających faktyczne wykonywanie zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Organ rentowy wskazał również, iż niezdolność do pracy K. J. powstała w dniu 17 lutego 2016 r., czyli w ciągu miesiąca od zgłoszenia jej do ubezpieczeń społecznych oraz, że w

dniu rozpoczęcia pracy odwołująca nie posiadała wstępnych badań lekarskich dopuszczających pracownika do pracy. Organ rentowy podkreślił również, że ustalone w kwestionowanej umowie o pracę wynagrodzenie jest nieadekwatne do posiadanego wykształcenia oraz braku doświadczenia odwołującej oraz fakt, że K. J. jest jedynym zgłoszonym kiedykolwiek do ubezpieczeń pracownikiem, a płatnik posiada bardzo duże zaległości z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne. Organ rentowy podniósł również, iż przez czas trwania spornej umowy o pracę, ubezpieczona była zatrudniona w pełnym wymiarze pracy u innego płatnika składek. Zdaniem organu rentowego okoliczności zatrudnienia odwołującej dają podstawy do stwierdzenia, iż umowa została zawarta dla pozorów w rozumieniu art. 83 k.c. w celu uzyskania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. (odpowiedź na odwołanie, k. 3-7 a.s.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. J. w dniu 9 listopada 2015 roku zawarła z M. K. umowę o pracę na stanowisku specjalisty ds. wsparcia sprzedaży na okres próbny w wymiarze $\frac{1}{4}$ etatu za wynagrodzeniem 1.850, 00 zł brutto. Od 1 stycznia 2016 r. strony łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony w zadaniowym systemie pracy za wynagrodzeniem 5,000.00 zł brutto.

Do zakresu obowiązków odwołującej miało należeć: bieżąca obsługa dokumentów firmowych, obsługa klientów, pozyskiwanie nowych klientów oraz tłumaczenie dokumentów na język angielski lub na język polski. (odpowiedź na Zawiadomienie z dnia 7 czerwca 2016 - k. nr 15 a.s.).

W związku z dokonaniem przez płatnika składek zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych organ rentowy powziął wątpliwość co do zasadności zgłoszenia odwołującej do ubezpieczeń społecznych z tytułu zawartej umowy i w związku z tym wszczął z urzędu postępowanie kontrolne w sprawie prawidłowości tego zgłoszenia.

W ramach postępowania administracyjnego płatnik składek złożył następującą dokumentację mającą świadczyć o wykonywaniu pracy przez K. J.: kserokopię dokumentu (...), dowodów wypłaty wynagrodzeń, kartę szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP, umowy o pracę z dnia 9 listopada 2015 roku, umowy o pracę z dnia 1 stycznia 2016 roku, korespondencji mailowej, faktur, potwierdzeń otrzymania przelewów zapłaty za usługi oraz dowodów wypłaty wynagrodzeń.

W oparciu o powyższe Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w dniu 14 lipca 2016 roku wydał decyzją nr (...) w której stwierdził, że K. J. jako pracownik płatnika składek M. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 9 listopada 2015 roku. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że umowa została zawarta dla pozorów, wyłącznie w celu uzyskania przez odwołującą prawa do wypłaty świadczeń (decyzja z dnia 14 lipca 2016, k. nr 97 a.r.).

Od powyższej decyzji K. J. wniosła odwołanie inicjujące niniejsze postępowanie sądowe, w toku którego Sąd ustalił, że płatnik składek M. K., prowadzący działalność pod firmą K (...), rozpoczął działalność 1 sierpnia 2009 r. Zajmuje się on sprzedażą towarów różnego rodzaju. Miejscem wykonywania działalności przez płatnika składek jest w W. przy ulicy (...). M. K. nie złożył zeznań podatkowych za 2015 i 2016 r. Posiada on jednocześnie duże zadłużenie wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ok. 70.000,00 zł. W 2017 r. M. K. zawiesił prowadzoną działalność. (wydruk z (...), k. 40 a.s., opinia biegłego z dnia 25 lutego 2019 r. k. 269 a.s.)

K. J. posiada wykształcenie wyższe licencjackie ze specjalności górnictwo, geologia i geoinżynieria na Politechnice (...). Odwołująca mieszka w W.. Równoległe z zatrudnieniem u płatnika składek w okresie od stycznia 2016 roku do października 2016 r. odwołująca świadczyła pracę na rzecz (...) sp. Z o.o. w pełnym wymiarze etatu, z ustalonym czasem pracy w dni powszednie przy ul. (...), za wynagrodzeniem w kwocie 3.300 złotych netto, na specjalisty do spraw wsparcia sprzedaży, produktu. (zeznania wnioskodawczyni w charakterze strony, k. 256 – 258 a.s.)

Odwołująca w momencie zawierania spornej umowy o pracę była cięży i nikt poza nią nie był zatrudniony u płatnika składek. Nikt nie został zatrudniony na miejsce odwołującej. Odwołująca urodziła dziecko w maju 2016 roku. (zeznania wnioskodawczyni i zainteresowanego w charakterze stron, k. 256 – 259.) Przed zatrudnieniem odwołującej

się jak i po marcu 2016 r. płatnik składek zlecał tłumaczenia na zewnątrz. W trakcie absencji odwołującej K. J. nie zatrudniono nowego pracownika, a finalnie w 2017 r. płatnik zawiesił działalność gospodarczą.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych: w aktach sprawy, aktach rentowych, jak też częściowo na podstawie zeznań przesłuchanych w charakterze strony odwołującej się K. J. (k. 256-258 a.s.) oraz M. K. (k. 258 – 259 a.s.).

Sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wiarygodny w zakresie w jakim odnosił się on do kwalifikacji zawodowych posiadanych przez odwołującą, faktu jej zatrudnienia w (...) sp. z o.o. oraz przebiegu jej ciąży. Sąd za niewiarygodny uznał materiał dowodowy zaoficerowany przez stronę odwołującą w tej części w jakiej zmierzał do wykazania, iż K. J. świadczyła pracę na rzecz płatnika składek w rygorach przewidzianych dla stosunku pracy. Tym samym Sąd uznał za niewiarygodne w tym aspekcie zeznania złożone w charakterze strony przez wnioskodawczynię oraz zainteresowanego.

Nadto w ocenie Sądu dla wykazania faktycznej okoliczności świadczenia pracy w ramach umowy o pracę niedostateczny okazał się materiał zaoficerowany przez stronę odwołującą. Ponadto za gołosłowne i niewykazane Sąd uznał twierdzenia odwołującej się jakoby to faktycznie realizowała zadania na rzecz płatnika składek przewidziane umową o pracę. W toku sprawy bowiem strona odwołująca się nie przedstawiła żadnego wiarygodnego dokumentu czy też świadka, który potwierdziłby że faktycznie świadczyła pracę na rzecz płatnika składek. Dołączone do akt przykładowe tłumaczenia (wysyłana ze skrzynki prywatnej nie firmowej) nie wskazują w jakiej dacie zostały wykonane oraz nie wskazują, że zostały wykonane w ramach pracy na rzecz zainteresowanego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. W. w zakresie w jakim opisał łączące go z płatnikiem składek relacje biznesowe. Świadek jednak w swoich zeznaniach nie podała okoliczność, które mogłyby świadczyć o tym, że K. J. świadczyła na rzecz płatnika składek pracę w rygorach przewidzianych w art. 22 kodeksu pracy.

Odnosząc się do opinii biegłego ginekologa z dnia 9 lutego 2018 roku, Sąd zważył, że okoliczności przebiegu ciąży odwołującej oraz jej zdolność do pracy w ocenie Sądu nie były kluczowe dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie mając na uwadze pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie na okoliczność faktycznego świadczenia pracy przez odwołującą na rzecz płatnika składek.

Sąd dał wiarę opinii biegłego w zakresie ustalenia czy płatnik składek M. K. miał możliwość finansową i czy było ekonomicznie uzasadnione zatrudnienie pracownika za wynagrodzeniem 5000,00 zł brutto, w której wykazano, że sytuacja ekonomiczna płatnika składek nie była dobra i nie pozwalała na takie zatrudnienie oraz, że takie zatrudnienie nie było uzasadnione ekonomicznie. Podkreślić należy, iż płatnik składek kilkakrotnie nie wykonał zobowiązania Sądu i nie złożył PIT za 2016 r. oraz nie przedłożył wydruków z ksiąg rachunkowych. Według informacji przedstawionych przez Urząd Skarbowy nie złożył deklaracji za 2015 r. i 2016 r. Z dokumentów dotyczących działalności zainteresowanego M. K. wynikają jedynie długi, a dokumenty PIT-36 za 2015 r. z którego wynika, iż jakkolwiek dochód nie został złożony do Urzędu Skarbowego Nie było zatem uzasadnienia ekonomicznego dla zatrudnienia pracownika z wynagrodzeniem 5.000,00 złotych. Było to duże obciążenie dla jednoosobowej działalności gospodarczej. W trakcie absencji odwołującej K. J. nie zatrudniono nowego pracownika, a finalnie w 2017 r. płatnik zawiesił działalność gospodarczą. Podkreślić należy, iż przed zatrudnieniem odwołującej się jak i po marcu 2016 r. płatnik składek zlecał tłumaczenia na zewnątrz.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do wydania orzeczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie K. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. z dnia 14 lipca 2016 roku, nr: (...) jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

W rozpatrywanej spór koncentrował się tego, czy odwołująca oraz M. K. zawarli umowę o pracę o charakterze pozornym, jedynie w celu uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń pieniężnych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czy też faktycznie ją realizowały, co wiąże się nierozzerwanie z podleganiem ubezpieczeniom społecznym.

Rozstrzygnięcie powyższej kwestii wymagało nie tylko dokonania szczegółowych ustaleń faktycznych, ale również wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 z późn. zm., dalej: ustawa emerytalna). Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy emerytalnej następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Zaznaczenia wymaga również, że organ rentowy jest organem upoważnionym do oceny ważności umowy o pracę, która stanowi podstawę ubezpieczenia. W świetle bowiem art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy do zakresu działania organu rentowego należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. W doktrynie i orzecznictwie sądowym konsekwentnie jest również przyjmowana dopuszczalność weryfikowania rzeczywistego charakteru zawieranych przez ubezpieczonych umów o pracę, czego przykładem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 roku (sygn. akt III UK 200/04), zgodnie z którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do zbadania ważności umowy o pracę w celu stwierdzenia objęcia ubezpieczeniem społecznym pracowników, w tym także zbadania, czy umowa ta nie została zawarta dla pozoru. Kontrola i weryfikacja zawartych umów o pracę w stosunku do osób zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego odbywa się przy tym nie tylko w zakresie warunków formalnych tych umów, ale także tego, czy osoby zgłoszone do ubezpieczenia społecznego faktycznie wykonywały obowiązki pracownicze w okresie wskazanym w umowie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2004 roku, sygn. akt III AUa 1160/04). Oceny czy zawarta umowa jest umową o pracę, należy dokonywać na podstawie przepisów kodeksu pracy. Natomiast o jej ważności i skuteczności zaś będą decydowały dodatkowo stosowane odpowiednio na podstawie art. 300 k.p. przepisy kodeksu cywilnego.

Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 kodeksu pracy (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 917) pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem, a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia odwołującej ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju,

na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. W orzecznictwie utrwalony jest już pogląd, iż umowa o pracę, która nie wiąże się z jej wykonywaniem, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 1999r., II UKN 512/98; z dnia 28 lutego 2001r., II UKN 244/00).

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika

za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa

i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się więc w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny, świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy zajął stanowisko, że K. J.

nie wykonywała pracy na rzecz M. K., a prawdziwym motywem jej zatrudnienia nie było świadczenie pracy na rzecz pracodawcy za wynagrodzeniem, lecz wyłącznie uzyskanie wyższych świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa. W ocenie organu rentowego okoliczności te uzasadniały stwierdzenie, że sporna umowa o pracę zawarta między stronami stanowiła umowę pozorną w myśl art. 83 k.c.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma tu niezgodność między pierwotnym aktem woli, a jego uzewnętrznieniem. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa rozróżnia się dwie podstawowe postacie pozorności:

1. pozorność czysta, zwana też bezwzględna lub absolutną, kiedy to strony, dokonując czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych. W ich sferze prawnej nic się nie zmienia, a jedynym celem ich zachowania jest stworzenie u innych przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci jak ujawniona, została w rzeczywistości dokonana. Jak to wyjaśnia Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 1986r. (I CR 45/86, LEX nr 8766): „Czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywająca innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wtedy wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007r., I CSK 70/07, LEX nr 287785; tak również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2012r., I UK 27/12, LEX nr 1218584);

2. pozorność kwalifikowana, względna, zwana też relatywną, kiedy strony zawierają czynność prawną pozorną tzw. symulowaną dla ukrycia innej, rzeczywistej przez te strony zamierzonej i dokonanej (czynność ukryta tzw. dysymulowana). Rzeczywistym zamiarem stron jest wywołanie innych skutków prawnych niż wynikałoby to z treści ujawnionych oświadczeń. Jest to najczęściej występujący w praktyce przypadek pozorności. Strony posługują się czynnością prawną ujawnioną dla ukrycia swoich rzeczywistych zamiarów. „Strony udają więc, że dokonują jakiejś czynności prawnej, a pozorność ma miejsce wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością prawną nic się nie kryje, jak i wtedy, gdy czynność pozorna ma na celu ukrycie innej rzeczywistej i zamierzonej czynności prawnej” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002r., V CKN 1547/00, LEX nr 56054). Rozwiązaniem z punktu widzenia ważności złożonych oświadczeń w wyżej wymienionej sytuacji zajmuje się art. 83 § 1 k.c. zdanie drugie.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, formułowany w oparciu o treść cytowanego art. 83 k.c., zgodnie z którym zamiar podlegania ubezpieczeniom społecznym, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W sytuacji, w której stronom umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia, bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, że osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 lutego 2014r., III AUa 929/13). Jednocześnie a contrario do powyższego przyjmuje się, że nie można stwierdzić

pozorności oświadczeń woli stron o zawarciu umowy o pracę, w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 maja 2011r., II UK 20/11; z 19 października 2007r., II UK 56/07; z 14 marca 2001r., II UKN 258/00).

Przechodząc do analizy przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy zaznacza, że na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego za niekwestionowane należało przyjąć, że K. J. i M. K. zawarli w dniu 9 listopada 2015 roku oraz 1 stycznia 2016 roku umowy o pracę. Powyższe nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy, którą jest ustalenie, czy pomiędzy K. J. a M. K. rzeczywiście zaistniał stosunek prawny oraz czy był on realizowany.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe oraz dokonane na jego podstawie ustalenia prowadziły do wniosku, że ocena organu rentowego co do pozorności spornej umowy o pracę była zasadna. Za takim stanowiskiem, zdaniem Sądu, przemawia szereg ustalonych w sprawie okoliczności, które wskazują, że K. J. w rzeczywistości nie wykonywała pracy na rzecz M. K..

W ocenie Sądu trudno również dostrzec faktyczny cel ekonomiczny, dla którego odwołująca została zatrudniona u M. K. za wynagrodzeniem w wysokości 5.000 złotych brutto. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału sytuacja finansowa płatnika nie była dobra. Zatrudnianie zatem w takiej sytuacji osoby za tak wysokim wynagrodzeniem przeczy zasadom doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania. Niniejsza sprawa nie toczy się co prawda o wysokość podstawy wymiaru składek jednak ustalenia w tym zakresie pozwalają w ocenie Sądu przyjąć, że sporna umowa zawarta została wyłącznie w celu uzyskania wyższych świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych w chwili skorzystania ze świadczeń macierzyńskich.

Niezgodne również z zasadami logicznego rozumowania jest również uznanie, że odwołująca była w stanie pracować równolegle na dwóch etatach w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. w (...) sp. z o.o. od godz. 8 do 16, a następnie u płatnika składek od 16 do wieczora oraz w weekendy. Należy mieć bowiem na uwadze, iż odwołująca w momencie zatrudnienia przez płatnika składek była w 3-5 miesiącu ciąży co kategorycznie kwestionuje możliwość wykonywania przez odwołującą pracy na dwa etaty. Co więcej odwołująca twierdzi, że będąc ciężarną pracowała na rzecz płatnika składek późnymi popołudniami i w weekendy. W ocenie Sądu nie było to możliwe, bowiem trudno sobie wyobrazić aby kobieta spodziewająca się dziecka świadomie uczestniczyła w łamaniu przez pracodawcę przepisów prawa pracy zakazujących pracy w nadgodzinach oraz porze nocnej. Zakaz ten ma charakter bezwzględny. Tym samym w ocenie Sądu argumentacja odwołującej, że spodziewając się dziecka, co determinuje konieczność oszczędzania się i troski o zdrowie, pracowała na dwa etaty, w tym późnymi popołudniami i w weekendy jest całkowicie niewiarygodna.

Podkreślić należy, że odwołująca w momencie zawierania spornej umowy o pracę była ciężą i nikt poza nią nie był zatrudniony u płatnika składek (ojca jej dziecka). Nikt nie został zatrudniony na miejsce odwołującej. Ponadto płatnik składek M. K. nie miał możliwości finansowych i nie było ekonomicznie uzasadnionego interesu w zatrudnieniu pracownika (odwołującej się K. J.) z wynagrodzeniem w wysokości 5.000,00 zł brutto. Sytuacja ekonomiczna płatnika składek w momencie zatrudnienia pracownika nie była dobra i nie pozwalała na takie zatrudnienie. Według informacji przedstawionych przez Urząd Skarbowy nie złożył deklaracji za 2015 r. i 2016 r. Z dokumentów dotyczących działalności zainteresowanego M. K. wynikają jedynie długi, a dokumenty PIT-36 za 2015 r. z którego wynika, iż jakkolwiek dochód nie został złożony do Urzędu Skarbowego Nie było zatem uzasadnienia ekonomicznego dla zatrudnienia pracownika z wynagrodzeniem 5.000,00 złotych. Było to duże obciążenie dla jednoosobowej działalności gospodarczej. W trakcie absencji odwołującej K. J. nie zatrudniono nowego pracownika, a finalnie w 2017 r. płatnik zawiesił działalność gospodarczą. Podkreślić należy, iż przed zatrudnieniem odwołującej się jak i po marcu 2016 r. płatnik składek zlecał tłumaczenia na zewnątrz.

Korelacja powyższych okoliczności świadczy zdaniem Sądu, iż cel jaki przyświecał zawarciu umowy o pracę był inny niż faktyczne realizowanie zatrudnienia. W związku z powyższym w ocenie Sądu umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami ma charakter pozorny w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., a co za tym idzie jest ona nieważna. Tym samym Sąd

Okręgowy zważył, że argumenty wskazywane przez organ rentowy w treści decyzji co do zasady są słuszne, zaś sama decyzja organu rentowego odpowiada prawu.

Jednocześnie Sąd rozważając rozkład ciężaru dowodów w niniejszej sprawie zauważył, że z jednej strony spoczywa ona na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i początkowo nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia. Jednakże, w niniejszej sprawie istota sporu nie sprowadza się do ustaleń faktycznych, lecz w zasadzie do oceny prawnej ustalonego w toku postępowania wyjaśniającego przez organ rentowy stanu faktycznego.

Należy wskazać, że postępowanie kontrolne, w oparciu o które organ wydał zaskarżoną decyzję wyznaczyło przedmiot sporu, zarówno w podstawie faktycznej, jak i prawnej. Przy tym Sąd zważył, że zgodnie z normami generalnymi statuowanymi przed wszystkim przez art. 6 k.c. oraz przez art. 232 k.p.c. strona postępowania obowiązana jest udowodnić wszystkie swoje twierdzenia zgłaszane przez nią w sprawie. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 roku (sygn. akt I PKN 660/00) samo twierdzenie dotyczące istotnych dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Ponadto jak argumentował to Sąd Apelacyjny w Warszawie, w wyroku z dnia 13 kwietnia 2006 roku (sygn. akt Sądu Apelacyjnego w Warszawie, III AUa 35/06), przedmiotem postępowania dowodowego są fakty mające istotne znaczenie dla merytorycznej oceny dochodzonego roszczenia.

Sąd zauważył, że umowa łącząca strony zawarta została wyłącznie w celu uzyskania nienależnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy czym należy zaznaczyć, że o ile samego celu w postaci chęci osiągnięcia (przez kobietę w ciąży) świadczeń z ubezpieczenia społecznego orzecznictwo nie traktuje jako sprzecznego z ustawą, o tyle na akceptację nie może zasługiwać naganne i nieobojętne społecznie zachowanie oraz korzystanie ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia (w realiach niniejszej sprawy prawa do zasiłku chorobowego spowodowanego ciążą) i zadeklarowaniu wysokiej podstawy składek w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa (niezależnie od jej pozorności) jest nieważna. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku, sygn. akt II UK 43/05, L.).

Zgodzić się należy także ze stwierdzeniem, że samo zawarcie umowy o pracę jest dopuszczalne na zasadzie swobody umów. W sytuacji jednak, gdy powoduje powstanie skutków na zewnątrz, tak jak w przedmiotowej sytuacji w zakresie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, organ rentowy jest uprawniony do badania tego, czy zawarcie takiej umowy a tym samym zgłoszenie do ubezpieczeń było zgodne z rzeczywistym stanem, czy też fikcyjne, pozorne, analizowania tego, jaki był cel stworzenia tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Przede wszystkim należy wskazać na brak dowodów na wykonywanie pracy przez odwołującą, w zakresie wynikającym z umowy o pracę. Okoliczności sprawy wskazują także na to, iż zawarcie umowy nie miało na celu realizacji jej zobowiązań, ale wyłącznie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W świetle całokształtu materiału dowodowego i poczynionych wyżej rozważań, Sąd Okręgowy zważył, że umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami miała charakter pozorny w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. i jako taka okazała się nieważna. Ponadto w toku sprawy strona odwołująca i zainteresowany w żaden sposób nie wykazali wadliwości decyzji organu rentowego (art. 6 k.c.).

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał odwołanie K. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. z dnia 14 lipca 2016 roku, numer (...), jako niezasadne i odwołanie oddalił na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem (...)